

ISSN 2081-3953

JEGO SERCE

PISMO PARAFII PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W NOWYM TOMYŚLU

ROK XXVII, NR 3-4 (253-254)2023



Serce Jezusa, bądź zawsze z nami - Hymn naszej parafii

Nasza parafia posiada swój hymn. Jest to pieśń pod tytułem „Serce Jezusa, bądź zawsze z nami”. Pieśń powstała w maju 2010 roku na jubileusz 50-lecia święceń kapłańskich ówczesnego proboszcza, księdza kanonika Jerzego Juji. Autorką słów jest Maria Majewska, nauczycielka języka polskiego w Liceum im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyślu. Melodię skomponował Krzysztof Wilkus, wieloletni organista katedry poznańskiej. Krzysztof Wilkus był związany również z naszą parafią, ponieważ pełnił funkcję dyrektora artystycznego letnich koncertów „U Serca Jezusowego” i wiele razy koncertował w naszym kościele.

Pieśń ta łączy wzniosłe słowa z muzyką o bogatej linii melodycznej. Śpiewanie jej przez wiernych w umiarkowanym tempie może brzmieć jak majestatyczny hymn.

Tekst hymnu:

1. Jak dobry jest Pan, że Serce nam dał.
Cześć, miłość i dziękczynienie niesie Mu każde stworzenie.
Ref.: Serce Jezusa, bądź zawsze z nami, i w dzień i w noc.
Otocz nas troską, udziel nam łaski, błagamy Cię.
2. Jak dobry jest Pan, że Siebie nam dał.
Złączmy swe głosy w podzięce, z nami jest Jego Serce.
Ref.: Serce Jezusa, bądź zawsze z nami, i w dzień i w noc.
Otocz nas troską, udziel nam łaski, błagamy Cię.
3. Jak dobry jest Pan, że mieszka wśród nas.
Chcemy być z Tobą, Jezusie, zanieść w ofierze swe dusze.
Ref.: Serce Jezusa, bądź zawsze z nami, i w dzień i w noc.
Otocz nas troską, udziel nam łaski, błagamy Cię.

Krzysztof Łopusiewicz

Serce Jezusa, bądź zawsze z nami

Hymn parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Tomyślu

sł. Maria Majewska
m. Krzysztof Wilkus

1. Jak do-bry jest Pan, że Ser - ce nam dał Cześć, mi - łość i dzięk - czy - nie - nie
2. Jak do-bry jest Pan, że Sie - bie nam dał. Złą - czmy swe gło - sy wpo - dzie - ce,
3. Jak do-bry jest Pan, że mie - szka wśród nas. Chce - my być zTo - bą Je - zu - sie

5
nie - sie Mu każ - de stwo - rze - nie. 1.2.3. Ser - ce Je - zu - sa bądź za - wsze zna - mi, i wdzień i
zna - mi jest Je - go Ser - ce.
za - nieść wo - fie - rze swe du - sze.

10
wnoc. O - tocz nas tro - ska, u - dziel nam ła - ski, bła - ga - my Cię.

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości ...

fot.: Archiwum parafii



Drodzy Parafianie!

Czerwiec jest miesiącem szczególnie poświęconym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. W litanii będziemy wołać: Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości, cierplive i wielkiego miłosierdzia, źródło wszelkiej pociechy - zmiłuj się nad nami. Może nas zastanawiać, dlaczego czerwiec jest obrany za miesiąc adoracji Serca Pana Jezusa? Czerwiec dał genezę kultowi Serca Jezusa z racji najważniejszego objawienia dotyczącego tego kultu, jakie otrzymała 10. dnia tego miesiąca 1675 roku, Małgorzata Maria Alacoque, skromna zakonnica, wizytka z klasztoru Paray-le-Monial, do którego będziemy pielgrzymowali już w sierpniu. Objawienie to, należące do ostatniego z czterech wielkich objawień, jakie otrzymała mistyczka francuska, miało miejsce w piątek po oktawie Bożego Ciała. Ono samo nawoływało też do obwołania święta ku czci Serca Pana Jezusa właśnie w pierwszy piątek czerwca po oktawie Bożego Ciała, by w ten sposób poprzez przyjętą Komunię św. i pobożne praktyki wynagrodzić Bogu za grzechy świata.

Jako wspólnota parafialna pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa jesteśmy zobowiązani, by ten kult rozszerzać. W obecnym, podwójnym numerze, naszego pisma będziemy mogli przeczytać m.in. o historii kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, o objawieniach

św. Małgorzacie Marii Alacoque, o Arcybractwie Straży Honorowej czy praktyce pierwszych piątków miesiąca.

W wielu naszych domach widnieje obraz Serca Pana Jezusa. Wiele rodzin zostało poświęconych w uroczystym akcie Najświętszemu Sercu Zbawiciela.

W piątek 16. czerwca obchodzona jest w Kościele uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jest to święto patronalne naszej wspólnoty parafialnej. Sumę Odpustową o godz. 19.00 odprawi ks. Marek Ratajczak – prefekt Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Tradycyjnie po uroczystościach w kościele będziemy mieli możliwość spotkania się przy odpustowym stole w ogrodzie przy domu parafialnym. W ramach przygotowań do tego święta, odbędą się trzydniowe rekolekcje, które będzie prowadził ks. Grzegorz Kurzaj ze Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Pana Jezusa (Sercanie). Zgromadzenie to odkrywa w znaku otwartego boku i przebitego Serca Chrystusa wyjątkową i całkowicie bezinteresowną miłość Boga do człowieka. Celem działalności Zgromadzenia jest misja w Kościele, wyrastająca z duchowości, czyli modlitwy i kontemplacji Serca Jezusowego. Należy do niej adoracja eucharystyczna jako służba dla Kościoła oraz posługa dla potrzebujących. Zaplanujmy sobie czas, w czasie oktawy Bożego Ciała, wtorek, środa, czwartek - 13, 14 i 15 czerwca o godz. 18.00 i weźmy udział w triduum rekolekcyjnym przed Odpustem.

W naszej świątyni, w głównym ołtarzu, widnieje obraz Serca Pana Jezusa, który w 1947 r. został namalowany przez Stanisława Przesłańskiego. Istotę jego malarstwa stanowi poszukiwanie najsubtelniejszego niuansu kolorystycznego. Jest to wyraźne poprzez odcienie koloru i światła w obrazie Najświętszego Serca Pana Jezusa znajdującego się w naszej świątyni. Przy odpowiednim oświetleniu z łatwością to dostrzeżemy. Obraz przedstawia Chrystusa ukazującego swoje Serce z klęczącą u jego stóp Matką, która próbuje podnieść sprofanowany krzyż, w oddali rysują się ruiny i jeszcze dogasający ogień. Obraz może symbolizować tak zniszczenia wojenne jak i zniszczenia, które w nas czyni grzech. Wybawieniem dla grzeszności człowieka jest jedynie pełna miłości postać Jezusa z otwartym Sercem. Obraz daje nadzieję na nowe życie, które rodzi się z Chrystusem przez Jego Najświętsze Serce. Dla naszej parafii jest to ogromna radość i wielkie zobowiązanie, że Boskie Serce Jezusa nam patroluje!

W archidiecezji poznańskiej jest obecnie 17. parafii, które w swoim tytule mają Najświętsze Serce Pana Jezusa. Są to: Bojanowo, Bolechowo, Drawsko, Drobnin, Gostyń, Grodzisk Wlkp., Jabłonna, Kiszewo, Koszuty, Nowy Tomyśl, Poznań, Smolice, Suchy Las, Śrem, Środa Wlkp., Zalesie Wlkp. i Zębowo.

Jest moim wielkim pragnieniem, aby kult Najświętszego Serca Pana Jezusa jeszcze bardziej rozszerzyć w naszej wspólnocie parafialnej. Nie możemy ograniczać się tylko do nabożeństw pierwszopiątkowych. Bądźmy zawsze blisko Boskiego Serca Jezusa! „Jezu, cichy i pokornego Serca, uczyni serca nasze według Serca Twego”.

ks. Krzysztof Ratajczak – proboszcz

WYDARZENIA

Koncert charytatywny - *Witajcie w naszej bajce* - 15.04.2023 r.

W ten piękny sobotni wieczór, 15 kwietnia 2023 r. rzeczywiście znaleźliśmy się w innym świecie, pełnym dobra i muzyki. Dobra, które innym niesie Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” wysyłając dary medyczne i lekarzy specjalistów do Afryki oraz muzyki, która „ulatniała” się spod instrumentów Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych. Usłyszeliśmy utwory m.in. z „Króla Lwa”, „Krainy Lodu”, „Akademii Pana Kleksa” czy „Żwirka i Muchomorka”, podziwiając także talenty wokalne młodych wykonawców. A wszystko to okraszone pięknym słowem charyzmatycznego dyrygenta mjr Pawła Joksa. Miło było spędzić ten czarodziejski czas, poczuć się dzieckiem i wrócić do beztrudnych lat dzieciństwa. A takie dzieciom z Afryki nie zawsze są dane...

Wyjazd na koncert zorganizowała Akcja Katolicka, która współpracuje z Fundacją.

Małgorzata Uramowska



Przyjęcie nowych ministrantów 16.04.2023 r.

Króluj nam Chryste!

Do grona ministrantów dołączyli: Jan, Nikodem, Antoni, Karol, Albert, Mikołaj, Władysław, Adam oraz Hubert. Gratulujemy!



Eucharystyczny Ruch Młodych w Gostyniu - 22.04.2023 r.

Eucharystyczny Ruch Młodych pielgrzymował do Świętogórskiej Róży Duchownej w Gostyniu. Czas wspólnoty, Eucharystia, poznanie historii sanktuarium upewniły nas, że chcemy być apostołami uśmiechu dla bliźnich.



foto: 3 x Archiwum parafii

Spotkanie Klubu Seniora - 25.04.2023 r. i 16.05.2023 r.



Msza św. dziękczynna za uzdrowienie z choroby - 26.04.2023 r.

W środę 26.04 na Mszy o 18.00 ks. Tomasz Sobolewski dziękował za modlitwę w czasie jego choroby.



fot.: 5 x Archiwum parafii

WYDARZENIA

Maryjo Królowo Polski módl się za nami - 3.05.2023 r.

Piękne majowe przedpołudnie oddane Ojczyźnie i Tej, która nas chroni i wspiera... Akcja Katolicka składa patriotyczny hołd wszystkim twórcom naszej państwowości w Dniu Konstytucji 3 Maja i uczestniczy w uroczystej Mszy św. modląc się za pomyślność i pokój w naszym kraju.

Królowo Polski módl się za nami

Małgorzata Uramowska



Wizyta u Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Smolicach - 6.05.2023

Królowo Apostołów Smolicka Pani rozgrzej oziębłość naszych serc, otul nas płaszczem swojej dobroci, ratuj o Matko dzieci swe

Z tą nadzieją do smolickiego Sanktuarium przybyła Akcja Katolicka, szafarze i rodzice dzieci utraconych, by wspólnie modlić się u stóp Tej, której zawieramy wszelkie sprawy swego życia. Msza święta pod przewodnictwem ks. bpa Jana Glapiaka, odmówiony różaniec, czuwanie przed Najświętszym Sakramentem i konferencja o Maryi, która zawsze prowadzi do Syna,

to ładowanie duchowych akumulatorów.

Spędzając tu kilka godzin, podziwialiśmy nie tylko piękno smolickiej świątyni, ale także ofiarność miejscowych parafian, którzy mimo nieprzychylniej pogody gościli nas pyszną grochówką, kawą i ciastem

To był kolejny piękny dzień naszego życia...

O smolicka Cudowna Pani, co w naszych sercach swe miejsce masz, my Twoje dzieci, dysponuj nami, a w ciężkich chwilach wspomagaj nas.

Małgorzata Uramowska



fot.: 3 x Archiwum parafii

W drogę ze św. Urszulą - rajd rowerowy do Pniew - 21.05.2023 r.

„Bądźcie Apostołami przez uśmiech na twarzy...”

Radosny, niedzielny dzień pełen słońca i uśmiechu zafundowała nam św. Urszula Ledóchowska, z którą wyruszyliśmy na rowerach w drogę do jej sanktuarium w Pniewach. Rano Msza święta i błogosławieństwo od ks. Proboszcza Krzysztofa, a potem już wesołe towarzystwo wspólnej drogi podzielonej na etapy, podczas których odmówiliśmy różaniec w różnych intencjach, poprzedzony rozważaniami na temat życia i działalności dla Boga św. Urszuli. Poznając jej osobę ogarnia zdumienie jakie bogactwo, wspaniałość, jak mocnym pięknym i pełnym wiary była człowiekiem. Wprost godnym naśladowania dla wielu, a zwłaszcza dla członków Akcji Katolickiej.

W Pniewach naszych wiadomości dopełniła s. Edyta, która oprowadziła nas po wystawie, celi oraz Sanktuarium. Tu odmówiliśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego i powierzyliśmy swoje życiowe sprawy Świętej, która zawsze chciała być blisko ludzi. O zostawiła nam testament: „Bądźcie jak jasny promień słońca, które dla każdego stworzenia ma ciepło i światło. Kochacie Pana Jezusa bardzo, bardzo - nie słowem, ale czynem miłości, pełnej poświęcenia....”

To był promienny dzień... Ubogacony opowieściami patriotycznymi pasjonata regionu Jacka Sępiewskiego, a także wizytą w pięknym drewnianym kościele w Brodach o którym opowiedział miejscowy proboszcz ks. Konrad Jędrzejczak. Na każdym przystanku naszej drogi zapaliliśmy

okolicznościowe znicze. Cieszymy się, że na zaproszenie Akcji Katolickiej w pielgrzymce wzięło udział 30 osób. Cudny, Boży dzień...

Małgorzata Uramowska



I Komunia św. - 13.05.2023 r.



fot.: 2 x Archiwum parafii

I Komunia św. - 20.05.2023 r.



I Komunia św. - 21.05.2023 r.



fot.: 2 x Archiwum parafii

I Komunia św. - 27.05.2023 r.



I Komunia św. - 28.05.2023 r.



fot.: 2 x Archiwum parafii



Warto spowiadać się raz miesiącu i nawet jeżeli chcemy każdorazowo Komunię świętą wynagradzającą związać ze spowiedzią świętą, to do spowiedzi możemy przystąpić również w dniach poprzedzających pierwszy piątek miesiąca.

Pierwsze piątki miesiąca

Wiele jest różnych form pobożności związanych z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Najpopularniejsze z nich połączone są z czerwcem oraz pierwszymi piątkami miesiąca. Dlaczego właśnie pierwszy piątek miesiąca? Dlatego, że sam Pan Jezus wybrał ten dzień na to by oddawać cześć Jego Najświętszemu Sercu. Przekazał to w objawieniach skierowanych do św. Małgorzaty Marii Alacoque. Praktyka dziewięciu pierwszych piątków miesiąca nie jest nabożeństwem zarezerwowanym wyłącznie dla dzieci pierwszokomunijnych. Warto, abyśmy zakończywszy jeden cykl dziewięciu piątków rozpoczęli kolejny, patrząc nie tylko na, aby spełnić jakiś warunek, by zasłużyć na obietnicę Pana Jezusa, ale żyć duchem wynagrodzenia Sercu Pana Jezusa.

Ostatnia obietnica przekazana św. Małgorzacie Marii brzmi tak: „W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą komunikować w pierwsze piątki miesiąca przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej niełasce, ani bez Sakramentów świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie życia”. Słowa te wskazują wyraźnie co jest istotą tej obietnicy. Aby mieć w niej swój udział należy przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca przyjmować Komunię świętą z intencją wynagradzającą Sercu Pana Jezusa. Tak więc nie spowiedź święta, a Komunia święta w tym dniu jest warunkiem postawionym przez Pana Jezusa.

Co zatem ze spowiedzią? Co do istoty spowiedź święta nie jest konieczna jeżeli jesteśmy w stanie łaski uświęcającej – stanie bez grzechu śmiertelnego. Warto pamiętać, że grzech ciężki nie jest konieczny do tego, aby przystąpić

do spowiedzi świętej – możemy przystępować do spowiedzi nawet jeśli nie mamy grzechu śmiertelnego na sumieniu. Częsta spowiedź święta bardzo pomaga nie tylko w walce z grzechami, ale również w rozwoju duchowym i pracy nad sobą. Podejmowanie regularnie spowiedzi raz w miesiącu jest bardzo dobrym i godnym pochwały zwyczajem. Wielu taką comiesięczną spowiedź podejmuje właśnie przy okazji pierwszego piątku miesiąca, także ze względu na to, że w tym czasie jest więcej okazji i możliwości czasowych na przystąpienie do tego

sakramentu. Aby jednak jeszcze raz podkreślić - warunkiem obietnicy pierwszych piątków miesiąca nie jest konieczność spowiedzi w – ściśle – pierwszy piątek miesiąca.

Nasze pierwszopiątkowe wynagrodzenie Sercu Pana Jezusa nie musi ograniczać się wyłącznie do przyjęcia Komunii świętej. Choć w tym dniu mamy często możliwość przyjęcia Komunii świętej poza Mszą świętą, to warto uczestniczyć w całej Eucharystii. Komunia święta przyjęta w czasie Mszy świętej nie jest oczywiście w żaden sposób ważniejsza od tej przyjmowanej poza nią. Jednak uczestnictwo w całej liturgii jest to dodatkowa okazja do wspólnej modlitwy i do wysłuchania Słowa Bożego. Możemy też cały pierwszy piątek miesiąca przeżyć w duchu wynagrodzenia dołączając do tej intencji nasz piątkowy post.

Na koniec sama obietnica. Niestety czasem można się spotkać z nadinterpretacją tej obietnicy związanej z dziewięcioma pierwszymi piątkami miesiąca. Chodzi o to, że niektórzy myślą, że jak odprawili właściwie dziewięć piątków miesiąca, to teraz mogą żyć jak by Boga nie było, bo zapewnili już sobie zbawienie. Tak to nie działa, a takie myślenie byłoby na krawędzi grzechu przeciwko Duchowi Świętemu, który nie będzie odpuszczony, o czym zapewnił Pan Jezus w Ewangelii. W obietnicy chodzi o to, że jeżeli ktoś spełni jej warunki (dziewięć piątków) i będzie dalej żył pragnieniem zbawienia, które przenosi się na chrześcijańskie życie, to na pewno nie umrze w grzechu. Może to dotyczyć zarówno spowiedzi w sytuacjach ekstremalnych, takich jak wypadek, nagła choroba, ale tak samo może to dotyczyć sytuacji zwyczajnych – kto wie, czy spowiedź, do której przystąpimy kiedyś zwyczajnie, jak co miesiąc, albo do której przystąpiliśmy ostatnio nie jest właśnie tą, w której Pan Bóg spełnił swoją obietnicę i to dzięki tej spowiedzi nie umrzemy w grzechu. Na podsumowanie trzeba powiedzieć, że nie znamy tej sprawy jedynie z obietnicy, ale także z tego, że wielokrotnie już się ta obietnica spełniła, o czym możemy znaleźć dużo świadectw.

Ks. Wojciech Piotr Bonk

Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa



Podczas modlitwy w Ogrójcu Pan Jezus skarżył się do swoich apostołów: „Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 26, 40-41). Odpowiedzią na te słowa jest Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa, stowarzyszenie, które skupia ludzi na całym świecie. Jej członkowie starają się swoim wynagrodzeniem i miłością pocieszać Jezusowe Serce, napełnione boleścią z powodu zapomnienia i niewdzięczności ludzkiej. Serce Jezusowe zranione na krzyżu włócznią setnika jest wciąż ranione przez nasze grzechy. Jednak jest Ono źródłem siły w pokonywaniu trudności i źródłem chrześcijańskiej nadziei.

Arcybractwo swoją duchowość opiera na trzech słowach: cześć, miłość, wynagrodzenie Sercu Jezusa. W tym celu członkowie Straży obierają sobie jedną godzinę w ciągu dnia, aby wśród codziennych zajęć, myślą i sercem towarzyszyć Jezusowi obecnemu w tabernakulum, oddawać Mu cześć, wynagradzać i ofiarowywać swoje życie, a nade wszystko wierną miłość.

Zadaniem Arcybractwa jest:

1. rozwijanie nabożeństwa do Bożego Serca będącego lekarstwem, które nie tylko uzdrowia, ale również zapobiega sekularyzacji, zmierzającej do wyeliminowania widzialnych znaków wiary chrześcijańskiej;
2. całkowite poświęcanie się Bożemu Sercu, tak aby mogło dokonywać się uzdrawianie życia moralnego człowieka, rozwój jego cnót i różnorodnych darów Ducha św.
3. przez pogłębianie wiary umacnianie życia apostołowskiego i realizacja obowiązków rodzinnych i zawodowych w uświęcającej miłości Chrystusa;
4. budzenie świadomej miłości do bliźniego przez podejmowanie pracy nad własnym sercem, aby synowską miłość do Boga łączyć z miłością braterską.

Początki Arcybractwa sięgają XIX wieku. 13. marca 1863 r. powstała we Francji wspólnota, która została zatwierdzona jako Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jej inicjatorką była siostra zakonna ze zgromadzenia sióstr wizytek – s. Maria od Najświętszego Serca. Dyrekcja Generalna Straży Honorowej NSPJ znajduje się we Francji, w klasztorze sióstr wizytek w Paray-le-Monial. Dyrekcja krajowa w Polsce mieści się w klasztorze sióstr wizytek w Krakowie. Moderatorem w naszej parafii jest pani Maria Hałas. Wspomina, że Straż Honorowa w Nowym Tomyślu powstała z inicjatywy księdza dziekana Michała Kosickiego w 1975 roku. Obecnie liczy 25. członków. W każdy pierwszy piątek miesiąca o godz. 18.00 odprawiana jest w naszym kościele Msza Św. wynagradzająca za grzechy świata. Przed Mszą jest godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu. Tego dnia jest możliwość losowania bilecików zelatorskich zawierających wskazówki ascetyczne na dany miesiąc.

Godzina Straży zwana także Godziną Obecności.

Członkowie wybierają jedną godzinę w ciągu dnia, podczas której skupieni na Jezusie utajonym w Najświętszym Sakramencie ofiarowują Mu zwyczajne zajęcia wykonywane w czasie tej godziny, niczego w nich nie zmieniając. Tę ofiarę łączą z ofiarą Krwi i Wody, które wytrysnęły ze zranionego Serca Jezusa, składaną przez wszystkich kapłanów sprawujących w tej godzinie na całym świecie Msze Święte. Nie jest to więc godzina wyłącznej modlitwy i adoracji w kościele. Może to być godzina dnia ze wszystkimi przypadającymi na nią obowiązkami. Mogę więc w myślach wypowiedzieć, że tę godzinę swojej pracy, obowiązków chcę Jezu przeżywać przy Twoim Sercu.

Godzina Święta

Ustanowienie jej jest dziełem Jezusa Chrystusa, który podczas jednego z objawień zażądał od św. Małgorzaty Marii Alacoque, by każdej nocy z czwartku na piątek brała udział w Jego śmiertelnym smutku w Ogródzie Oliwnym, gdy w pokornej modlitwie do swego Ojca prosił o nawrócenie grzeszników. Aby dobrze odprawić tę pobożną praktykę najdroższą Sercu Jezusowemu, należy rozważać Jego bolesne konanie, Jego upokorzenia i poniżenia oraz miłość, za którą odplacono Mu niewdzięcznością. Należy zadośćuczynić Boskiemu Majestatowi oraz modlić się w intencji utrudzonych życiem i konających.

Zgodnie z ustaleniami Parafialnej Rady Duszpasterskiej planujemy Godzinę Świętą odprawiać w naszym kościele w każdy pierwszy czwartek miesiąca od 23.00 do 24.00. Mamy nadzieję, że po wakacjach uda nam się to dzieło rozpocząć.

ks. Krzysztof Ratajczak

fot.: <https://misericors.org/sw-malgorzata-maria-alacoque/>



Przyszła na świat 22 lipca 1647 r. w Lauthecourt, we Francji, jako piąte dziecko w rodzinie notariusza i sędziego królewskiego. Kiedy miała 8 lat, zmarł jej ojciec, zostawiając pod opieką żony siedmioro dzieci. Po śmierci ojca, Małgorzata trafiła do kolegium prowadzonego przez siostry zakonne. Z powodu ciężkiej choroby musiała jednak wrócić do domu. Tu trafiła na wychowanie do swych krewnych - surowego wuja i zgorzkniałych ciotek, od których cierpiała wiele przykrości. Choroba Małgorzaty ciągnęła się cztery lata, lecz upływały one pod znakiem duchowego wzrastania. Dziewczyna chciała poświęcić swoje życie służbie zakonnej, ale ze względu na obowiązek pomocy w domu swoich opiekunów, nie mogła pójść do klasztoru tak szybko, jak tego pragnęła.

W zakonie

Wreszcie, 25 maja 1671 r., w wieku 24 lat, wstąpiła do klasztoru Sióstr Nawiedzenia (wizytek) w Paray-le Monial. Już w początkowym okresie swego życia zakonnego doświadczała osobistych spotkań z Jezusem, który przekazał jej zadanie niesienia ludziom posłannictwa o Jego Najświętszym Sercu. Podczas swej służby zakonnej doświadczała wielu przykrości od innych sióstr, póki nie nabrały one przekonania o prawdziwej świętości swej

towarzyszki i póki nie uwierzyły w autentyczność jej posłannictwa. W pewnych okresach pełniła w klasztorze funkcje asystentki przełożonej zgromadzenia oraz mistrzyni nowicjatu.

Zmarła 17 października 1690 r. w klasztorze, w wieku zaledwie 43 lat. Kiedy wieść o tym rozniosła się po okolicy, wierni przybyli licznie do kościoła, aby pożegnać osobę cieszącą się już za życia opinią świętości.

Najważniejszymi momentami jej życia były objawienia

Pierwsze widzenie związane z nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusowego stało się udziałem św. Małgorzaty Marii Alacoque 27 grudnia 1673 roku, gdy miała 26 lat. Według jej późniejszego przekazu Jezus Chrystus wypowiedział do niej następujące słowa: „Moje Boskie Serce płonie tak wielką miłością ku ludziom, że nie może utrzymać dłużej tych gorejących płomieni, zamkniętych w moim łonie. Ono pragnie je rozlać za twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi skarbami”. Po tych słowach ukazał zakonnicy swoją otwartą pierś, a w niej Serce pałające wielką miłością do ludzi. W symbolicznym geście wziął serce Małgorzaty Marii i włożył je do swojego, a następnie oddał je już wypełnione płomieniem miłości zaczerpniętym z Jego Serca.

Kolejne widzenie miało miejsce rok później, w roku 1674. Wówczas Jezus dał poznać zakonnicy powody ustanowienia nowego nabożeństwa oraz korzyści płynące z niego dla ludzi je odprawiających. „Przystępującym przez dziewięć z rzędu pierwszych piątków miesiąca do Komunii św. dam łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski, ani bez sakramentów świętych, a to Serce Moje stanie się dla nich ucieczką w godzinie śmierci”

Jezus mówił o uratowaniu grzeszników od zguby wiecznej, a także o większym uświęceniu dla tych sprawiedliwych, którzy oddadzą się Mu w akcie nabożeństwa „Zleję obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Serca Mego Boskiego będzie zawieszony i czczony”, „Dam im wszelkie łaski potrzebne w ich stanie”, „Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach”, „Będę sam im pociechą we wszystkich smutkach i utrapieniach życia”, „Będę ich ucieczką najbezpieczniejszą w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci”, „Błogosławić będę wszystkim ich zamiarom i sprawom”.

W objawieniu z 16 czerwca 1675 roku, Jezus ponownie opowiedział Małgorzacie Marii o bezmiarze łask płynących z Jego Serca i o tym, jak bolesne jest to, że ludzie często dają Mu ze swej strony jedynie wzgardę i zapomnienie. Prosił zakonnicę, aby przynajmniej ona była dla Niego zadośćuczynieniem.

Mówił też: „Dlatego żądam, żeby pierwszy piątek po Oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto na uczczenie Mojego Serca”

W 1684 roku, zakończyło się mające mistyczną naturę duchowe oczyszczenie francuskiej zakonnicy. Od tej chwili jej zadaniem było propagowanie nowego nabożeństwa tak, aby z czasem stało się ono ogólnodostępnym dla ludzkiego poznania. Na początku jego rozpowszechnianie napotkało jednak na duże trudności, podobnie jak orędzie powierzone św. Faustynie. Nastawienie papieżstwa zmienił memoriał wysłany w 1765 roku przez ... uwaga! Episkopat Polski do papieża Klemensa XIII. Ten jeszcze w tym samym roku zezwolił na obchodzenie święta ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa przez zakon wizytek. Następnym krokiem było ustanowienie tego święta dla całego polskiego Kościoła.

W 1856 roku papież Pius IX uczynił je obowiązującym w Kościele na całym świecie. W chwili obecnej Kościół Katolicki wspiera nabożeństwo w całej jego formie zaleconej przez św. Małgorzatę Marię. Nasza parafia i kościół nosi wezwanie Najświętszego Serca Pana Jezusa od 1981 roku.

Święta

Małgorzata Maria Alacoque została ogłoszona błogosławioną przez papieża Piusa IX 18 września 1864 roku, a kanonizowana 13 maja 1920 roku podczas pontyfikatu Benedykta XV. W liturgii Kościoła Katolickiego wspomnienie św. Małgorzaty Marii Alacoque obchodzi się 14 października.

Małgorzata Maria Uramowska

SERCE JEZUSA

SERCE TWE JEZU JEST ZDROJEM MIŁOŚCI
SERCE TWE JEZU DROGĄ DO WIECZNOŚCI
SERCE TWE JEZU NA KRZYŻU UMIERA
OGROMNA SAMOTNOŚĆ TOBIE PANIE DOSKWIERA

NA KRZYŻU KREW I WODA SIĘ ZŁĄCZYŁY
WOLE BOGA O TWYM SERCU WYPEŁNIŁY
TERAZ MUSIMY PODAŻAĆ TĄ DROGĄ
PROSIMY CIĘ JEZU NADAJ SIŁ NASZYM NOGOM

A SERCE TWOJE BIĆ NIE PRZESTAJE
PRZY TWYM SERCU CZŁOWIEK LEPSZYM SIĘ STAJE
NASZE ZŁE CZYNY I GRZECHY ODSUWAJMY
I KAŻDEGO DNIA LEPSZYM SIĘ STAWAJMY

SERCE TWOJE MIŁOŚCIĄ OTOCZYMY
PRZEZ CO DO CIEBIE SIĘ ZBLIŻYMY
I JUŻ WIERNIE PRZY TWOIM SERCU TRWAĆ BĘDZIEMY
DZIĘKI TEJ WIERNOŚCI DO NIEBA SIĘ DOSTANIEMY

DANIEL GALAS

Ks. mgr Wiktor Łakomy - biogram

Ks. mgr Wiktor Łakomy urodził się 13 grudnia 1987 r. w Kościanie jako najmłodsze, piąte dziecko rodziców Teresy i Andrzeja. Tata był murarzem, a mama zajmowała się ogrodnictwem i domem. Ksiądz Wiktor ma dwóch braci Czesława i Szczepana, który jest również kapłanem w archidiecezji poznańskiej, oraz dwie siostry Annę i Magdalenę. Pochodzi z parafii św. Jana Chrzciciela w Przemęcie, a jego dom rodzinny znajduje się w Radomierzu. Ks. Wiktor wychowywał się w otoczeniu przyrody Przemęckiego Parku Krajobrazowego, lubił kajaki, ale także piesze wędrówki po górach. Ukochał zwłaszcza Tatry.

Jako pielgrzym kilkakrotnie pokonywał pieszo trasę na Jasną Górę, będąc zarazem przewodnikiem poznańskiej grupy 8. Interesował się filmem i lubił zdobywać wiedzę na różne tematy. W naszej parafii mówiło się o nim, że zna się dosłownie na wszystkim.

„Miłuję Cię, Panie, mocy moja”

Po maturze, którą zdał w Liceum Ogólnokształcącym w Śmiglu, wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 2012 roku z rąk abpa Stanisława Gądeckiego. Na obrazku prymitywnym napisał „Miłuję Cię, Panie, mocy moja” Psalm 18,2

Jako neoprezbiter, ksiądz Wiktor przybył do naszej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym

Tomyślu, w której pracował niestety tylko ponad rok. Od razu zjednał sobie młodzież zapraszając ją na kajaki w swoje rodzinne strony, niedaleko Przemętu. Swoje powołanie realizował opiekując się „OAZĄ” prowadząc duszpasterstwo ministrantów, zespół „Źródło”, a także Towarzystwo Przyjaciół ASD. Jako katecheta nauczał religii w Zespole Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra K. Hołogi. Administrował także stroną internetową parafii i dokonywał składu gazety parafialnej „Jego Serce”. Z wielką pasją przygotowywał Dzień Młodości w parafii, na który zapraszał znane zespoły muzyczne: Pinokio Brothers, Amici Dei i Magdę Anioł. Ksiądz Wiktor zasłynął jako człowiek wielkiego talentu duszpasterskiego, dlatego z żalem został pożegnany przez parafian. Odszedł do Czerwonaka, parafii Niepokalanego Serca NMP (2013-2016). Następny wikariat to Przeźmierowo w parafii św. Antoniego Padewskiego (2016-2017). Potem został dyrektorem Ośrodka Rekolekcyjnego w Zaborówcu (2017-2018). Od roku 2019 pełni urząd wice Ekonomy Archidiecezji Poznańskiej i jest referentem Referatu ekonomiczno- gospodarczego, a także sekretarzem Komisji budowlanej i konserwatorskiej. Ksiądz Wiktor Łakomy zasiada także w Radzie Ekonomicznej Archidiecezji Poznańskiej oraz pełni funkcję Dyrektora Administracyjnego poznańskiego seminarium.

Opr. Małgorzata Uramowska



fot.: <https://asd.poznan.pl/tag/ks-wiktor-lakomy>

Historia kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa

258 lat temu polscy biskupi wyprosilili u papieża ustanowienie święta Serca Jezusa. Dziś, może nawet bardziej niż przed wiekami, nadaje ono sens i cierpieniu, i życiu współczesnego człowieka.



Historia kultu

Dumą napawa fakt, że to z Polski wyszedł impuls, który przyczynił się do ustanowienia święta Najświętszego Serca Pana Jezusa i rozwoju jego kultu. Dokładnie 258 lat temu polscy biskupi wysłali do Rzymu obszerną petycję z prośbą o taką liturgiczną uroczystość.

W 40-stronicowym dokumencie, tzw. „Memoriale Episcoporum Polonorum”, wyliczyli racje teologiczne za wprowadzeniem tego święta. Zwrócili m.in. uwagę na analogię: otóż do ustanowienia uroczystości Bożego Ciała przyczyniły się objawienia prywatne św. Julianny z Liege, a kult Serca Jezusa wiąże się z duchowymi przeżyciami św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647–1690), francuskiej mistyczki, którą Pan Jezus prosił o ustanowienie nowego święta. Rzym milczał w tej sprawie prawie 100 lat. Ale w 1765 roku papież Klemens III uznał argumenty Polaków i wprowadził uroczystość dla polskich diecezji. W 1856 roku papież Pius IX rozciągnął obchody na cały Kościół. Dołóżmy jeszcze dwie daty. W 1899 roku papież Leon XII zawierzył Sercu Jezusowemu cały świat. W encyklice „Annum sacrum” ten wielki papież ostrzegł u progu XX wieku, że lekceważenie prawa Bożego w życiu społecznym jest wyganianiem Boga z tego świata. Wolność oderwana od Boga, od prawdy wyda ludzi na pastwę ich żądz i obróci się przeciwko nim.

W 1920 roku polscy biskupi zebrani na Jasnej Górze powierzyli Sercu Jezusowemu nasz kraj, który dopiero co odzyskał niepodległość i pokonał zbrojną napaść Rosji Sowieckiej. Jest coś zastanawiającego w tym, że w XX wieku historia się powtarza. Prywatne objawienia polskiej zakonnicy św. Faustyny zwróciły uwagę Kościoła na miłosierdzie Boże. Rzym znowu przez wiele lat pozostawał nieufny wobec tych wizji, ale papież z Polski po zbadaniu sprawy wprowadził w Kościele święto Miłosierdzia Bożego, zgodnie z życzeniem Pana Jezusa przekazanym Faustynie. Kiedy patrzemy na obraz związany z kultem Serca Jezusa i na obraz Jezusa Miłosiernego, widzimy, że jest to właściwie ten sam wizerunek z lekką zmianą akcentów. W obu przypadkach chodzi o miłość Boga, która wylewa się na świat z serca Jezusa. W kulcie Serca Jezusa i w kulcie Miłosierdzia Bożego akcent pada na pierwszeństwo miłości Boga.

Warto też wrócić do roku 1932, w którym w Poznaniu odsłonięto pomnik „Sacratissimo Cordi – Polonia Restituta” – Pomnik Wdzięczności, zburzony przez Niemców

w 1939 roku i dotąd nie odbudowany. Po wojnie w 1948 roku w obliczu nasilających się represji, z inicjatywy Prymasa kard. Augusta Hlonda biskupi zachęcili wiernych do osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a trzy lata później, 28 października 1951 roku, Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński na Jasnej Górze – w obecności niemal miliona wiernych – odnowił akt zawierzenia Polski Sercu Jezusa. Został on ponowiony w 1975 roku. Po raz kolejny akt ten został proklamowany w wolnej Polsce 1 lipca 2011 roku w krakowskiej bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Czerwiec – miesiąc Najświętszego Serca Pana Jezusa

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa przypada zawsze w ósmym dniu po Bożym Ciele. Samo nabożeństwo czerwcowe zawdzięczamy natchnieniu, jakie miała po pewnej Mszy św. Aniela od Świętego Krzyża – zakonnica z Paryża, która zauważyła, że skoro maj jest poświęcony Maryi, to czerwiec należy ofiarować Sercu Pana Jezusa. I tak program duszpasterski zrodził się podczas dziękczynienia eucharystycznego. W 1873 roku bł. Pius IX zatwierdził nabożeństwo czerwcowe jako oficjalne nabożeństwo w Kościele, składające się z Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa i adoracji Najświętszego Sakramentu. W Polsce praktykowano to nabożeństwo już od 1857 roku w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Z wielkim powodzeniem rozprzestrzeniło się na terenie wszystkich zaborów, jednocząc cały naród polski przy Sercu Jezusa, aż do odzyskania niepodległości. W okresie międzywojennym powstaje niezliczona wręcz liczba pomników wdzięczności Sercu Jezusowemu, a najslawniejszy z nich, niczym łuk triumfalny w sercu stolicy Wielkopolski. Większość z nich stanie się także pierwszym celem zniszczenia podczas okupacji niemieckiej.

W czasie wieczornych nabożeństw we wszystkich kościołach śpiewana jest Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Składa się ona z 33 wezwań na cześć 33 lat ziemskiego życia Jezusa Chrystusa. Wezwania w Litaniu do Najświętszego Serca Pana Jezusa są ułożone w logiczny sposób. Dokonano podziału na trzy grupy wezwań. W pierwszej grupie (wezwania 1–7) ukazane jest Serce Jezusa w relacji do Trójcy Przenajświętszej. Druga grupa (wezwania 8–16) to przymioty Boskiego Serca, z kolei w trzeciej grupie (wezwania 17–33) położono nacisk na relację Serca Jezusowego do ludzi.

Jan Paweł II

Z Serca Pana Jezusa bierze się początek każdego z nas. Uczmy się od tego Serca miłości Boga i zrozumienia tajemnicy grzechu – tajemnicy nieprawości. Przybliżajmy się każdego dnia do tego źródła, z którego płyną źródła wody żywej. Wołajmy za samarytańską kobietą: „Daj mi tej wody”, bo ona daje życie wieczne. Serce Jezusa gorejące ognisko miłości. Serce Jezusa, źródło życia i świętości. Serce Jezusa, przebłaganie za grzechu nasze – zmiłuj się nad nami!

Elbląg, 6 VI 1999

Oprac. Aleksandra Tabaczyńska

UDAĆ SIĘ MUSI Z PRZEPISEM DANUSI

Biszkopt z truskawkami i galaretką

Biszkopt z truskawkami, masą śmietanową i galaretką to pyszny wypiek. Jest bardzo prosty do przygotowania i zachwycą swoim smakiem.

To takie wakacyjne ciasto, które będzie nawet fajnym pomysłem na lekki tort urodzinowy. Zachęcam by skorzystać ze świeżych owoców, szczególnie gdy jest na nie sezon.

Równie dobrze to ciasto można przyrządzić z malinami, borówkami czy brzoskwiniami. Ja uwielbiam biszkopt z truskawkami z masą śmietanową i z dodatkiem przezroczystej galaretki o smaku truskawkowym. To połączenie idealne!

Biszkopt

4 jaja

1 szklanka cukru

1/2 szklanki mąki pszennej

1/2 szklanki mąki ziemniaczanej

1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

2 łyżki zimnej wody

Jaja ubić z cukrem, dodać przesiane z proszkiem obie mąki – wymieszać. Następnie dodać wodę i delikatnie wymieszać. Wylać na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia (u mnie 41x24cm). Może być również tortownica (29 cm średnicy). Piec w temp 180°C, 25 minut do tzw. suchego patyczka.

Masa śmietanowa

600 ml śmietany kremówki 30 lub 36%

3 galaretki cytrynowe

Galaretki rozpuścić w 3 szklankach wody. Przystudzić.

Galaretka truskawkowa i truskawki

3 galaretki truskawkowe

1 kg truskawek

Galaretki rozpuścić w 1.25 l wody. Przystudzić.

Złożenie placka

Przystudzony biszkopt wyjąć z blaszki, zdjąć papier i włożyć go z powrotem do tej samej blaszki. Polecam wysokie blaszki ok. 7 cm.

Śmietanę kremówkę ubić i wlać do niej „ciągnącą się” galaretkę cytrynową. Chwilę jeszcze razem ubić i wylać na biszkopt. Wstawić do lodówki.

Na masie śmietanowej ułożyć umyte, wyszypułkowane truskawki i zalać gęstniejącą truskawkową galaretką.

Zamiast galaretek cytrynowych do śmietany można użyć galaretki truskawkowe. Będzie wtedy miała różowy kolor. Można również użyć innych owoców i innych smaków galaretek. Kompozycja dowolna, według własnych upodobań.



foto.: Danuta Koberling

Sałatka z ogórków

Sałatka z ogórków na zimę to jeden z najpopularniejszych przetworów przyrządzanych latem. Łącząc ogórki z innymi warzywami można uzyskać sałatkę o wyjątkowym smaku, a tym samym idealny dodatek do obiadu. Ta sałatka jest kolorowa i przepyszna.

Składniki

4 kg ogórków
3 papryki
1 por
1/2 kg cebuli
3/4 szklanki soli
9 szklanek wody

Ogórki obrać i pokroić w słupki, paprykę pokroić w paski, a por i cebulę w półplasterki. Wszystko przełożyć do większego naczynia. Wsypać sól i wlać wodę. Wymieszać. Odstawić na 3 godziny, mieszając od czasu do czasu.

Zalewa

3 szklanki wody
2 szklanki cukru
1 i 1/2 szklanki octu
Ziele angielskie 6-7 ziarenek
Gorczyca – 3 łyżeczki
Składniki zalewy zagotować.

Sposób przygotowania

Po 3 godzinach odcedzić warzywa i przełożyć do słoiczek (1 słoiczek - ok. 400 ml), zalać zalewą i mocno zakręcić wieczko.

Na dno garnka dajemy ściereczkę. Układamy słoiki z sałatką, zalewamy ciepłą wodą do 3/4 wysokości słoików. Pasteryzujemy około 15 minut od momentu zagotowania wody. Po wyciągnięciu z gorącej wody układamy dnem do góry i zostawiamy do wystudzenia. Z podanej porcji wychodzi ok. 15 słoiczek.

Powodzenia i smacznego Danuta Koberling



fot.: Danuta Koberling

Parafialna Rada Duszpasterska i Parafialna Rada Ekonomiczna

**W skład Parafialnej Rady Duszpasterskiej
wchodzi:**

z urzędu

**proboszcz - przewodniczący
wikariusze**

z nominacji

**Małgorzata Uramowska,
Danuta Koberling,
Barbara Szymańska,
Maria Hałas,
Anna Gajewska,
Jolanta Machucka,
Paulina Krystkowiak,
Agnieszka Kowalska,
Katarzyna Świdierska,
Konrad Karafa,
Łukasz Linkiewicz,
Sebastian Koberling,
Ryszard Świdierski,
Bartłomiej Janusz**

**W skład Parafialnej Rady Ekonomicznej
wchodzi:**

z urzędu

proboszcz - przewodniczący

z nominacji

**Mariusz Bożek,
Jarosław Maćkowiak,
Mateusz Uramowski,
Waldemar Pięta,
Łukasz Frański,
Marcin Brambor,
Arkadiusz Wilk,
Dawid Krystkowiak**

AKT OSOBISTEGO POŚWIĘCENIA SIĘ SERCU PANA JEZUSA

Tobie Chrystusie składam hołd wdzięczności za wszystko, co z miłującego serca uczyniłeś. Polecam się Twemu Sercu, oddając się całkowicie do Twojej dyspozycji. Ofiaruję więc wszystkie swoje cierpienia, niewygody, upokorzenia, oraz wszystkie swoje dobre uczynki i modlitwy. Proszę, aby wszelkie moje ofiary, były przyjęte jako wynagrodzenie za grzechy tych, którzy ducha prawości i pokuty zatracili. To, co ofiaruję, niech będzie przeciwwagą dla zniewag, które ranią Twoje Serce. Ty Boże wiesz, co jest ukryte w głębiach mojego serca, znasz moje pragnienia. Proszę Cię o łaskę wytrwania w tym co dobre. Dopomóż mi, aby moje codzienne życie było świadectwem ofiarowania się Tobie.

CODZIENNE OFIAROWANIE

Boskie Serce Jezusa, ofiaruję Ci przez Niepokalane Serce Maryi wszystkie modlitwy, sprawy, prace i krzyże dnia dzisiejszego jako wynagrodzenie za nasze grzechy. Łączę je z tymi intencjami, w jakich Ty za nas ofiarowałeś się na krzyżu i nieustannie ofiarujesz się na ołtarzach całego świata. Ofiaruję Ci je za Kościół święty katolicki, za Ojca świętego N. i na wszystkie intencje na ten miesiąc i dzień wyznaczone. Pragnę też zyskać wszystkie odpusty, jakich dostąpić mogę i ofiaruję je za dusze w czyśćcu. Amen.

KRONIKA PARAFIALNA

CHRZEST PRZYJĘLI

30.04.2023 Adrianna Waclawek
30.04.2023 Daniel Kurcewicz
14.05.2023 Klara Bryks
14.05.2023 Kacper Przydryga
14.05.2023 Melania Pakuła
14.05.2023 Emilia Kaczmarek
20.05.2023 Szymon Patan
20.05.2023 Agata Molenda

DO PANA ODESZLI

10.04.2023 Jerzy Krystkowiak lat 85
19.04.2023 Henryka Antonina Uramowska lat 66
20.04.2023 Kazimierz Ostapkowicz lat 72
30.04.2023 Krzysztof Andrzej Pogorzelszyk lat 67
29.04.2023 Zdzisława Helena Błaż lat 92
04.05.2023 Marianna Jandy lat 96
03.05.2023 Tadeusz Rosiak lat 69
03.05.2023 Janina Węgrzak lat 83
05.05.2023 Zbigniew Adamczak lat 71
05.05.2023 Teodor Antoni Szymański lat 72
07.05.2023 Ewa Maria Lubik lat 74
11.05.2023 Dorota Ewa Czapracka lat 65
11.05.2023 Genowefa Brambor lat 62
14.05.2023 Janina Stecka-Gryzbeck lat 88
17.05.2023 Wiktoria Ruta lat 92
18.05.2023 Maria Marta Wolna lat 84
18.05.2023 Grzegorz Krzysztof Doliński lat 55

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI

22.04.2023 Patryk Piosik i Kamila Frąckowiak



PRZYDATNE INFORMACJE

MSZE ŚW.

w niedziele: godz. 7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰ i 18⁰⁰
w dni powszednie: godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰

BIURO PARAFIALNE

poniedziałek, środa: 16⁰⁰ – 17⁰⁰
piątek: 9⁰⁰ – 11⁰⁰

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

środa 16⁰⁰ – 17⁰⁰, piątek 9⁰⁰ – 11⁰⁰

UDZIELANIE CHRZTU ŚW.

2 i 4 sobota miesiąca godz. 18⁰⁰
3 niedziela miesiąca godz. 12⁰⁰

NAUKA DLA RODZICÓW I CHRZESTNYCH

I katecheza: 2 poniedziałek miesiąca
dom parafialny godz. 19⁰⁰
II katecheza: piątek przed chrztem
Msza św. godz. 18⁰⁰

ODWIEDZINY CHORYCH

pierwsza sobota miesiąca
od godz. 8³⁰

KRĄG BIBLIJNY

co drugi wtorek godz. 18⁴⁵

ADORACJA NAJŚW. SAKRAMENTU

każdy czwartek godz. 17⁰⁰ – 21⁰⁰
pierwszy piątek miesiąca godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰
pierwsza sobota miesiąca godz. 7⁰⁰ – 8⁰⁰

RÓŻANIEC NIEUSTAJĄCY

30 dzień miesiąca

AKCJA KATOLICKA

drugi czwartek miesiąca
dom parafialny godz. 19⁰⁰

STRAŻ HONOROWA NSPJ

pierwszy piątek miesiąca
Msza św. godz. 18⁰⁰

SPOWIEDŹ ŚW.

w ciągu tygodnia
30 minut przed Mszą św.
w niedzielę
15 minut przed Mszą św.

TELEFONY

+48 61 442 20 89 – ks. Krzysztof
+48 61 442 26 68 – ks. Adam
+48 61 442 26 68 – ks. Wojciech

www.parafia-nspj.pl

JEGO SERCE – Pismo Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Tomyślu. Dwumiesięcznik. Ukazuje się od 1995. **Nakład:** 450 egz. **Wydawca:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, pl. Fryderyka Chopina 10A, 64-300 Nowy Tomyśl. **E-mail redakcji:** biuro@parafia-nspj.pl
Redakcja: Zespół pod kierunkiem ks. prob. K. Ratajczaka. **Druk:** Drukarnia „Beyga”, Glinno 126, 64-300 Nowy Tomyśl. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji, skracania tekstów i listów oraz zmiany ich tytułów. Pismo przeznaczone jest do użytku wewnętrznego, ukazuje się jako informator religijny i utrzymuje się z dobrowolnych ofiar. Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z wydawania czasopisma.

Ministranci piszą listy z wakacji

Dziś wypadł dzień pisania listów i siostra Hosanna zachęcała, że jak ktoś chce, to ona może mu sprawdzić, a naga prawda o naszej ortografii wyjdzie na dobre nam, a w przyszłości całemu społeczeństwu.

List z wakacji

Kochana Mamo, te wakacje są zupełnie inne w porównaniu z tymi, na które jeździliśmy do tej pory z księdzem Markiem. Tą nowością jest siostra Hosanna, którą ksiądz Marek zabrał z nami na wyjazd.

Siostra Hosanna czekała już na nas w obozie i kiedy przyjechaliśmy, od razu zarządziła zbiórkę. Powiedziała, że jedyną osobą, która potrzebuje wakacji, jest ksiądz Marek, bo przez cały rok nas chrzci, spowiada, uczy religii i musi mieć siły na następny rok. A charyzmatem jej zgromadzenia jest wspieranie kapłanów i ona naszego księdza Marka na tych wakacjach wesprze.

Zupełnie miny nam zrzędy, jak kazała wszystkim napisać esemesa do rodziców, że nasze komórki są u siostry Hosanny w szafie i dopiero odda nam w dzień wyjazdu, a zamiast telefonów będziemy pisać listy.

Upokorzeń na tym nie koniec. Podzieliła nas na trzy grupy: baranki, wołki i osiołki, na czele których stoją Neptun, Lok i Welon. My z Piecykiem i Kefirem jesteśmy w grupie baranków. Wszyscy płakaliśmy, więc Neptun zmienił nazwę i jak siostra Hosanna nie słyszy, to nazywamy się Nieustraszone Szerszenie Północy.

Dziś wypadł dzień pisania listów i siostra Hosanna zachęcała, że jak ktoś chce, to ona może mu sprawdzić. Nie było chętnych, więc siostra powiedziała, że naga prawda o naszej ortografii wyjdzie na dobre nam, naszym rodzicom, a nawet w dalszej perspektywie całemu społeczeństwu. Wszyscy więc biegamy z problemami do Neptuna, naszego prezesa, a on konsultuje się z Lokiem, swoim zastępcą, i Welonem – tym najlepszym ceremoniarzem w parafii. Jak mają jeszcze wątpliwości, to lecą pytać się księdza Marka, a ksiądz może się jeszcze poradzić siostry Hosanny, która ma słownik. Z tym pisaniem listów jest prawdziwy cyrk i całkiem niezłe jaja, a Welon to nawet stwierdził, że nie miał pojęcia, że jest tyle wyrazów.

Siostra Hosanna kazała w pierwszym liście napisać plan dnia w obozie. Więc wstajemy o 6.00, myjemy się i chlapiemy wodą, zawsze jest kupa śmiechu i granda. Ubieramy się i ścielimy łóżka, ale nie tak jak w domu, tylko porządnie. Potem msza i śniadanko – pycha, choć jest wszystko to, czego nie lubię. Później zbiórka w kąpielówkach (wszyscy oprócz siostry Hosanny) – strasznie śmiesznie to wygląda – i wyjście na plażę. Ksiądz Marek zauważył, że plaża jest zupełnie pusta, a nie jest prywatna ani ogrodzona. Po prostu jak tylko przychodzimy, to wszyscy zaraz się wynoszą. Po plaży obiad. Wcinam wszystko, choć niczego nie lubię, i nawet mi smakuje. Po obiedzie najgorsze, czyli obowiązkowy odpoczynek, jak w jakimś przedszkolu.

Z odpoczynku siostra zwolniła tylko księdza Marka, który ma odmawiać w tym czasie brewiarz, a my albo piszemy te listy i wtedy jest śmiesznie jak nie wiem co, albo siostra Hosanna opowiada nam niesamowite historie, wszystkie podobno ze Starego Testamentu.

Czemu do tej pory nie dałaś mi tej książki do czytania, przecież mamy Biblię w domu? Jak tylko wrócę, to zaraz sobie poczytam.

Dziś była kiepska pogoda, więc na zbiórce w kąpielówkach siostra Hosanna powiedziała, żebyśmy zamiast na plażę, poszli na ryby. Wręczyła chłopakom wędki, a księdzu Markowi całe pudełko robaków, które sama nakopała. Powiedziała, że mamy się pośpieszyć z tym połowem, bo dziś przewidziała na obiad ryby, więc żeby nie marudzić, tylko szybko nałowić i przynieść jej do smażenia. Prawie pędem pobiegliśmy na przystań i ksiądz Marek, Neptun, Lok i Welon wszystkim nabijali na haczyk robaki. Jednak nic nie złowiliśmy, bo Kefir cały czas beczał, że nie chce łowić, że nie cierpi żadnej obrzydliwości i nie zje ryby, która chociażby spojrzęła na robaka, i że przyniesie zwolnienie od rodziców na to łowienie. W tym samym czasie Piecyk, ten, co zawsze coś zbroi, wlaź na takie wysokie drzewo, bo zobaczył gniazdo i chciał zabrać dla siostry jajko, lizus jeden. Oczywiście nie wiedział, jak zejść, bo po drodze złamał gałąź.

Ksiądz Marek szybko poleciał z Welonem po drabinę do najbliższego gospodarstwa, a Neptun i Lok nas pilnowali. Nagle przyjechał samochód z lodami. Wszyscy pobiegliśmy tam i nawet Piecyk nie czekał już na drabinę, tylko szybko zszedł na loda. Więc Neptun i Lok poszli oddać drabinę, a Ksiądz postanowił, że najlepiej będzie po prostu te ryby na obiad kupić od rybaka. Okazało się jednak, że ktoś wykupił dziś rano wszystkie ryby i musieliśmy wrócić do obozu bez połowu, chociaż straciliśmy całą przynętę.

Wyszło na to, że Lok znalazł jedną zdechłą rybę, którą oddaliśmy siostrze Hosannie na obiad plus jajko Piecyka na panierkę. Ksiądz Marek stracił wszystkie robaki, bo o nich zapomniał, wędki miały splątane żyłki i haczyki, więc czuliśmy się jak prawdziwe baranki, wołki i osiołki. I to wszystko przez siostrę Hosannę, która śmiała się do łez. Na szczęście ryb przybywa podczas smażenia, tak mówi siostra, i starczyło dla wszystkich. Kocham Cię i z Bogiem,

Nieustraszone Szerszenie Północy

**Opowiadanie pochodzi ze zbioru Armia Księdza Marka
Tekst Aleksandra Tabaczyńska Ilustracje Elżbieta Kowalska**

